

2012-09-03



Uzyskanie pozwolenia na jakikolwiek remont zabytku klasy 0, to trud dla postronnych mało wyobrażalny. Tworzenie dokumentacji i zbieranie pozwoleń na ingerencję w taki obiekt, to prawdziwie benedyktyńska praca.

Ksiądz proboszcz Marian Głowacki to prawdziwie oddany parafii gospodarz. Nie liczy czasu i trudu. Nie patrzy na przeszkody. Chce i potrafi zmienić na lepsze to, co się popsło, zostało zniszczone lub nadszarpnięte zębem czasu.

Zabiega o to, by było i piękniej i lepiej. Czy potrafimy to docenić? Okazać wdzięczność?

Zaangażować się i pomóc? Proboszcz nie robi tego dla siebie. O wszystko troszczy się w naszym imieniu, za nas i dla nas. To, co zmienia się w naszej świątyni, to ślad na ścieżce historii, jaki zostawi nasze pokolenie potomnym.

